

## "Międzynarodowy" karnawał w ZSZ



Styczeń to miesiąc, w którym rozpoczyna się czas największych zabaw karnawałowych. Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych 25 stycznia mogli się bawić na Fastelavn, Mardi Gras czy Notting Hill Carnival. Towarzyszyło im wielu znakomitych gości. Pojawili się m.in. Angela Merkel, Barak Obama, ale i Michał Szpak.

Od kilku lat w kalendarzu imprez szkolnych znajduje się Europejski Dzień Języków. Zawsze jest to wrzesień. W tym roku szkolnym zdecydowaliśmy wspólnie z nauczycielami o przeniesieniu uroczystości tego dnia na styczeń. Pierwszy dzień nadchodzących ferii to najbardziej wyczekiwany przez wszystkich czas. Nauczyciele języków obcych Zespołu Szkół Zawodowych postanowili jeszcze przed feriami wprowadzić wszystkich w radosny czas zabawy i karnawału. Skąd pomysł na zorganizowanie tej imprezy? Wszystko wyszło spontanicznie. Jak co roku myślałyśmy o walentynkach, ale organizujemy je w szkole od kilku lat, więc postanowiłyśmy wraz z uczniami i nauczycielami trochę się zabawić w tym karnawałowym czasie - mówi jedna z organizatorek pani Joanna Fiołka. Chciałyśmy urozmaicić uczniom tematykę imprez językowych, dlatego zachęciłyśmy ich do prezentacji różnorodności krajów, których języków się uczą kontynuując.

czytaj str. 2

Martin Rydygel

### Włącz się w działania TPD

Każdy z nas pragnie szczęścia. Każdy czeka na miłość, którą otrzyma bezinteresownie. Każdy szuka kogoś, kogo będzie mógł kochać. Są jednak na świecie ludzie, którym brak jest miłości. Dzieci, o które nikt się nie martwi, o które nikt nie dba, o których często się zapomina. Są też dzieci, które mimo bliskości swoich rodzin, rzadko czują, że są kochane, ważne. Na szczęście są ludzie, którzy o takich osobach pamiętają. Są na świecie organizacje zajmujące się pomaganiem dzieciom. Jedną z

nich jest Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

W Zespole Szkół Zawodowych działa TPD. Właśnie poprzez swoją działalność chcemy pomagać tym zapomnianym. Pomoc ta jest różnorodna i zależy od tego, gdzie i co trzeba zrobić. Jednym proponujemy pomoc finansową, innym oferujemy konkretne materiały, np. szkolne, jeszcze innym organizujemy czas oraz zapraszamy do współpracy. Nie nas nie ogranicza, sami również nie stwarzamy żadnych granic w niesieniu pomocy. Wielu z nas już się o tym przekonało.

Jest spora grupa uczniów, która wspierała nas w różnych akcjach, dlatego Towarzystwo Przyjaciół Dzieci chce działać w różnych kierunkach. Szukamy nowych pomysłów, pól działania i możliwości.

Zapraszamy wszystkich do współpracy.

Każdy pomysł jest dobry, każdy chętny do pracy jest mile widziany. Razem możemy zrobić więcej niż w pojedynkę. Wiele dzieci potrzebuje naszej pomocy, uwagi, zainteresowania. Potrzebuje przede wszystkim Ciebie.

**Pomagać innym, dać drugiemu człowiekowi cząstkę siebie, podzielić się sercem. To przecież nic nie kosztuje. Naucz się pomagać już dziś i zostań wolontariuszem.**

Piotr Piechaczek, przewodniczący  
szkolnego koła TPD

### Przedferyjne wojaże za unijne pieniądze

W styczniu odbyły się kolejne dwie bezpłatne wycieczki dydaktyczne, współfinansowane ze środków UE w ramach EFS. Wzięło w nich udział ponad 70. uczniów klas gastronomicznych, chemicznych i obsługi turystycznej naszego technikum.

We Wrocławiu byliśmy gośćmi w Mini - Browarze i Restauracji "Spiż". Uczniowie, kształcący się w kierunkach gastronomicznych, mieli możliwość nie tylko zwiedzić

świetnie wyposażoną kuchnię tego niezwykle urokliwego miejsca, ale również zapoznać się z procesem warzenia niepasteryzowanego, nie-filtrowanego piwa - bez możliwości degustacji, oczywiście.

Wycieczki realizowane są w ramach projektu "Sukces Zawodowy Młodzieży, Sukcesem Europy", współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Beata Łodziak - koordynator projektu

### Kwiatki Szymborskiej

Niepohamowaną potrzebę poetyckiej zabawy i improwizacji odczuwała Szymborska w różnych sytuacjach towarzyskich. I tak na przykład lubiła układać absurdalne rymowanki o nieprzyjemnych skutkach picia alkoholu ("Od wina - wszędzie łysina", "Od samogonu - utrata pionu", "Od whisky - iloraz niski", "Od cherry - nogi cztery" "Od likieru równyś zeru Od burbona straszna śledziona Od martini potencia mini Od sznapsa wezmą cię za psa. Kiedyś wybrała się z przyjaciółmi do restauracji, zabrała do karty i co zobaczyła? Przy flakach ktoś dopisał drżącą ręką "okropne".- Postanowiłam włączyć się w to ostrzeżenie

konsumentów opowiadała Szymborska. - Tyle tylko, że do rymu. I napisała: "Lepiej złamać obie nogi, niż miejscowe jeść pierogi", "Lepiej mieć życiorys brzydki, niż w tej knajpie jadać frytki", "Lepiej w głowę dostać drągiem, niż się tutaj racyć pstrągiem", "Lepszy ku przepaści marsz niż w tych naleśnikach farsz", "Lepszy jasyr, panie dzieju, niż z gablotki śledź w oleju" "Lepszy szwagier wolnomularz niż węgierski tutaj gulasz",

# Angela Merkel, Barak Obama, ale i Michał Szpak zawitali w ZSZ

Styczeń to czas karnawału, zabawy, radości, więc postanowiliśmy w tym właśnie czasie zaszaleć międzynarodowo. Świętowanie Dnia Języków to dobra okazja, by propagować naukę języków obcych, popularyzować wiedzę z zakresu historii języków na świecie. Dzień ten stwarza sposobność dostarczenia młodzieży szkolnej sporej dawki wiedzy na temat krajów Europy - ich kultury, zwyczajów, języka. Jednocząca się Europa sprawia, że przyszłość może postawić przed nami zagranicznych kontrahentów, współpracowników, przełożonych...narzeczonych, współmałżonków. Musimy przygotowywać się do życia w tym wymiarze. Na razie robimy to w formie swoistej zabawy edukacyjnej.

Karnawałowe świętowanie Dnia Języków uświadamia wszystkim uczniom i nauczycielom, że nauka nie musi być nudna, że okazją do nauki może być także zabawa, wreszcie wszystkim uczniom daje okazję do przeżywania sukcesu, który jest istotnym elementem procesu uczenia się. Na naukę nigdy nie jest za późno. Man lent nie aus. It is never too late to learn.

Językowy karnawał nie tylko uczył, ale i bawił. W szkolną imprezę zaangażowało się wielu uczniów, którzy śpiewali, tańczyli, przedstawiali skecze i różnego rodzaju scenki. Zobrazowano historię karnawału krajów anglo- i niemieckojęzycznych, obrzędy i tradycje z nim związane. Wielu uczniów, aby uwiarygodnić obchody karnawału postanowiło przebrać się. Spotkać można było przeróżne postacie: od sławnych ludzi, przez wampiry, po baśniowe krasnoludki.

## Znakomite osobistości przybyły na szkolny karnawał

Udało nam się porozmawiać z Michałem Szpakiem, który na karnawale wystąpił w wersji blond. -Karnawał jest świetnym czasem rozluźnienia, jest wspaniały. Można przebrać się za dowolną osobę, być na chwilę nie sobą, ale wcielić się w postać innego człowieka -mówi Bartosz Raczkowski, który wcielił się w rolę gwiazdy X-Factora. Nie udało się nam porozmawiać z Barakiem Obamą, ale krótką rozmową zaszczyciła nas

Angela Merkel. Zapytana o to, jak podoba jej się w Polsce, komentuje Ganz Gutt. Ganz Gutt. Bei mir ist alles OK. Czy przyjmie nasze kolejne zaproszenie i pojawi się w następnym karnawale? Ja, kein Problem. zapewnia.

Po części artystycznej przez szkolne korytarze przewinał się dziesięciometrowy karnawałowy korowód przebiegający. Uczestnicy, w rytm szalonej karnawałowej muzyki, przez całą szkołę maszerowali tańcząc, zachęcając do zabawy i zarażając pozytywnym nastrojem. Uczniom udzieliło się karnawałowe samopoczucie i do końca lekcji nucili jeszcze szalone przeboje. A jak całą imprezę oceniał sam uczestnik? Wszyscy



wykazali się dużą kreatywnością i inwencją, ale najbardziej w dzisiejszym karnawale podobał mi się występ tercetu mówiącego o prowadzących imprezę, Dominika Silarska. Świetny karnawał, świetne występy, a najlepszy Michał Szpak z IIIb komentuje jedna z uczennic. Krasnoludki z Królową Śnieżką na czele zapytane o to, co im się podoba w karnawale odpowiadają chórem: Zabawa i to, że wszyscy się cieszą, bawią, tańczą, śpiewają.

Na pewno planujemy kolejne tego typu imprezy, ale jaka będzie ich tematyka trudno powiedzieć. Pomysł rodzi się na bieżąco, a my staramy się je wcielać w życie, pokazując uczniom, że mogą uczyć się jednocześnie bawiąc. Staramy się unikać rutyny, tak abyście poznali kraje z różnych ich stron i pewnie zaskoczycie was jeszcze nie jednym pomysłem w następnym roku zapewniam organizatorki.

Uczniowie stanęli na wysokości zadania. Czasu na przygotowanie było mało, bo tylko tydzień, a wszyscy poradzi sobie doskonale. Dziękujemy za zaangażowanie i poświęcenie wolnego czasu oraz za chęć udziału w tym przedsięwzięciu. Zostaje nam tylko życzyć kolejnych tak genialnych pomysłów i równie cudownego karnawału w tym, jak i następnych latach.

Martin Rydygel



## Dziękujemy za głosy!!!

Dziękujemy wszystkim naszym Czytelnikom za oddawanie głosów na naszą gazetkę. Udało nam się od września znaleźć w gronie zwycięzców aż 3 razy. 250 egzemplarzy każdego numeru trafia do mieszkańców powiatu raciborskiego jak i uczniów Zespołu Szkół Zawodowych.

## Jak można głosować?

Zapraszamy na stronę juniormedia.pl gdzie w zakładce Junior w druku możecie oddać głos na naszą gazetkę. Znajdziecie tam również wszystkie elektroniczne wydania Feniksa flesza

## Dzień Śląski zbliża się wielkimi krokami

Każdego roku 21 marca uroczyste obchodzi się w naszej szkole Dzień Śląski. Kulturowanie tego święta ma poszerzyć i pogłębić wiedzę uczniów o swoim regionie, przyczynić się do poznawania tradycji i obrzędów regionalnych, dać szansę na poznanie ludzi, którzy pozytywnie zapisali się w historii Raciborza i okolic. W latach poprzednich gościliśmy m.in. p. Kornelię Lach,

autorkę wielu książek opisujących zwyczaje i obrzędy pogranicza śląskomorawskiego, a także kabaret Krzanowickie omy. Tegoroczny Dzień Śląski zbliża się dużymi krokami, dlatego już dziś zachęcamy, aby pierwszy dzień wiosny, który w tym dniu ma nastąpić świętować po śląsku. Zachęcamy wszystkich do brania w nim udziału. Przygotowujemy wystawę, konkursy, kabaretowe show.



## Samorząd Uczniowski ogłasza:

### Przypomnienie

Przypominamy, że na parterze przy kantorku znajduje się skrzynka próśb i zażeń kierowanych do Samorządu Uczniowskiego. Znajduje się tam również tablica poświęcona działalności SU oraz pracy gazetki Feniks

### Góra grosza

Jak co roku w ZSZ w Raciborzu odbyła się akcja

Góra Grosza, której celem jest zebranie funduszy na pomoc dzieciom wychowującym się poza własną rodziną. W tym czasie uczniowie naszej szkoły codziennie zbierali grosiki. Akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem zarówno wśród młodzieży jak i nauczycieli. Po zakończeniu zbiórki przystąpiliśmy do liczenia i wtedy okazało się, że udało nam się pobić szkolny rekord!!!

# Studniówkowe szaleństwo

Parę dni przed studniówką zabawiłam się w detektywa i obserwowałam zachowanie tegorocznych maturzystów. Ale nie o maturze oni myśleli. Dziewczyny miały kłopot, jaki wybrać sobie wzorek na tipsy, jak ułożyć włosy, czy lepsze będą rajstopy, a może pończochy, na którą nogę założyć podwiązkę. Chłopcy zastanawiali się, czy lepiej im w smokingu, czy garniturze, koszula z długim, albo krótkim rękawem, lepiej muszka, czy krawacik. Wariacja! Interesowało ich wszystko, co było związane ze studniówką, a słowo nauka stało się zbyt komplikowanym i niezrozumiałym wyrazem.

Gorączka studniówkowej nocy zaczęła się już w grudniu: najpierw uroczyste rozdanie zaproszeń dla nauczycieli, następnie w szkole pojawili się kamerzyści, by uwiecznić parę chwil z życia klas maturalnych. Pierwsze sfilmowane kroki poloneza, lekcja na wesoło z wychowawcą; wtedy wszyscy zaczęli rozumieć, że dzień studniówki tuż tuż. Uroczystość odbyła się 13 stycznia w restauracji w Rogowie. Ja już od 18.00 obserwowałam przebieg wydarzeń. Limuzyny podjeżdżały jedna za drugą, a z nich wychodziła pięknie wystrojona młodzież: dziewczyny w futerkach, pięknych sukniach wieczorowych znanych projektantów mody, w najmodniejszych fryzurach na karnawał 2012; chłopcy w firmowych garniturkach i długich płaszczach szarmancko przytrzymywali swoje partnerki. Przez parę chwil zastanawiałam się, czy to studniówka, czy rozdanie Oscarów? Moje wątpliwości rozwił jednak przyjazd p. dyrektora, ale w jakim stylu.

## Samochody na sygnale podjechały pod lokal

Najpierw na sygnale pod restaurację podjechała policja, następnie dwa samochody z Agencji Ochrony Ważnych Osobistości Raciborza, z których wyskoczyli mężczyźni ubrani w czarne garniturki. Po nich podjechała dłuuuuuuga biała limuzyna. Przeszył mnie dreszcz przeżycia! Doda? Ale jednak



nie. Z limuzyny wysiadła p. dyr. B. Chudzińska-Latacz i w asyście ochroniarzy weszła do lokalu. Teraz już można było rozpocząć bal.

Uczniowie przywitani przybyłe ciało pedagogiczne, wszystkich maturzystów, gości i wreszcie usłyszano "Poloneza czas zacząć". Ach, cóż to był za taniec. Kapelusze z głów, Czytelniczy! Wreszcie podano kolację. Nie wiem dokładnie, co konsumowano, gdyż podglądając z zewnątrz miałam ograniczone pole widzenia, ale z dużym prawdopodobieństwem mogę stwierdzić, że był to pieczony prosiak (jednak później doszły mnie słuchy, że był to tylko świński stek, więc

w tej sprawie muszę zrobić jeszcze kolejne śledztwo). Po nafaszerowaniu ciała uczniowie dali taneczny popis na parkiecie, a nauczyciele, lejkie oni mają kocie ruchy. No, no. Ale o tym sza! Za to kilka słów o programie artystycznym. Ukryta tym razem za kotarą śmiałam się do rozpuku. Mogliście tam być i zobaczyć, chociaż mógłby być problem z kolejną kotarą.

Zabawa trwała do białego rana. Jeszcze do dzisiaj słychać jęki dziewczyn z powodu wielkich pęcherzy na ich nogach. Ale w tej sprawie muszę przeprowadzić już kolejne śledztwo.

Archiwum redakcji

## Sonda

### Jak spędzasz Walentynki?

Walentynki to święto zakochanych. W tym dniu nie tylko wysyłamy listy miłosne, kwiaty, słodkości, etc. Staramy się także, aby ten wyjątkowy dzień spędzić inaczej. Może np. romantyczny spacer!

## Odpowiedzi

40% - idę z ukochaną osobą do pizzerii lub restauracji

30% - wybieram się z ukochaną osobą do kina

20% - spędzimy czas w domu

10% - nie obchodzę Walentynki

## Forum pismaków

W styczniu dziennikarze szkolnej gazetki Feniks wzięli udział w Ogólnopolskim Konkursie Mediów Szkolnych 17. MAM Forum Pismaków. Organizatorem konkursu jest Fundacja Nowe Media z siedzibą w Warszawie.

Redakcja Feniksa musiała przesłać na adres organizatora konkursu trzy publikacje, które składały się z nie mniej niż 16 stron każda i były

opublikowane między 1 maja 2011 a 31 stycznia 2012 roku. Zdecydowano, że zostanie wysłany listopadowy, grudniowy i styczniowy numer Feniksa. Ponadto do konkursu zgłoszone zostały trzy teksty indywidualne: Agnieszki Jarszewicz z klasy III b Boże Narodzenie, czyli spotkania rodzinne czas zacząć, Aleksandry Sziry z klasy III b Wsłuchaj się w drugiego człowieka, Bartosza Raczkowskiego z klasy III b A może

nie wszystek umrę?

Komisja konkursowa będzie obradowała w terminie 1-29 lutego 2012 roku. Po zakończeniu obrad, tj. około 10 marca zostaną ogłoszone wyniki. Redakcja Feniksa z niecierpliwością czeka na werdykt. Trzymamy kciuki życząc sukcesu.

Dominika Silarska

## Kącik śląski

Są chwile w życiu człowieka, których się nie zapomina i są takie miejsca, do których zawsze się powraca. Dla nas takim miejscem jest Śląsk nasza mała ojczyzna. Dzisiaj trudno się doszukać dawnych śląskich krajobrazów. W wielu miejscach budzące się do życia laski połknęły hałdy przykopalniane, w innych zostały już tylko hałdy. Kopalnie, ten stały element śląskiego krajobrazu są likwidowane.

Do lamusa odchodzą często prastare śląskie tradycje i obyczaje. Na szczęście nie wszędzie. W Krzanowicach niedaleko Raciborza koniec karnawału to czas grzebania basa, symbolu towarzyszącej w karnawale muzyki, która milknie w okresie postu. Nieutuleni w smutku po kończącym się karnawale mieszkańcy Krzanowic dokonują symbolicznego pochówku kontrbasu.

Bartosz Raczkowski



## Chemiczne konkursy z okazji Dnia chemii

Z okazji Dnia chemii zorganizowano dwa konkursy: fotograficzny i gastronomiczny (na przepis kucharski). Nagrodą była statuetka wypełniona cukierkami i dzień bez pytania.

Zorganizowaliśmy konkurs fotograficzny, który polegał na zrobieniu jednego zdjęcia, które dotyczy tematu konkursu: chemia w życiu codziennym. Zdjęcie miało przedstawiać dobre zastosowanie chemii w codziennym życiu np. medycyna, zdjęcia rentgenowskie, leki, chemia w kuchni itp.

Drugim konkursem był konkurs na przepis kucharski. Należało stworzyć przepis, który będzie alternatywą, zamiennikiem

dla dania niezdrowego np. wegetariańska pizza alternatywą dla zwykłej, mieszanka soków z owoców alternatywą dla cocacoli itp.

Ze zgłoszonych prac wybraliśmy te, które zasłużyły na nagrodę.

Oto zwycięzcy:

Konkurs fotograficzny  
Magdalena Kajzar kl. IIIb (zdj. po lewej)

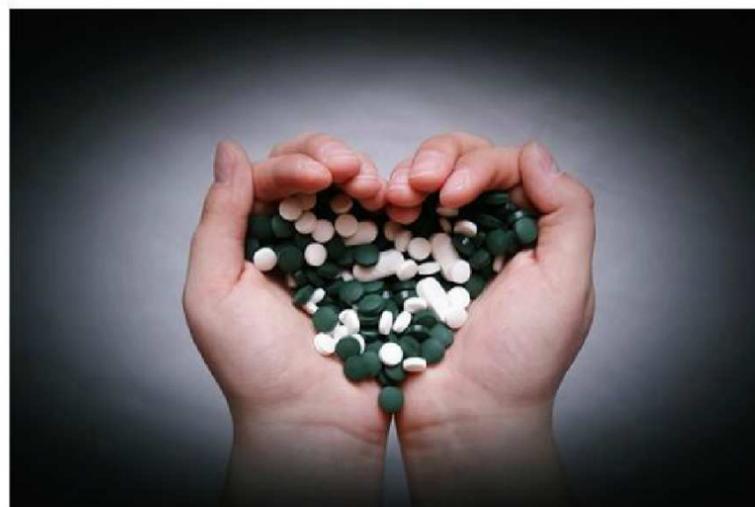
Edyta Komarek kl. IIc (zdj. po prawej)

Konkurs na przepis:

Dorota Materzok kl. IIa za przepis: "Wegetariańskie hamburgery alternatywą dla zwykłych hamburgerów"

Gratulujemy!

Martin Rydygel



# Wolne licencje - dla ludzi (nie)ograniczonych

W dzisiejszym świecie dostęp do wszelkiej informacji albo rozwija, albo do tego rozwoju się nie przyczynia, stwarzając wręcz odwrotny efekt. Wspaniale jest stworzyć coś samemu, ale co zrobić, gdy myśl innego człowieka ujęła temat w szersze i piękniejsze obrazy?

Z pomocą przychodzą nam wolne licencje. Dzięki nim możemy korzystać z tekstów objętych licencją bez obaw, że posądzeni zostaniemy o plagiat. Jednak tu rodzi się pytanie, co będzie z nami? Skoro możliwe stanie się kopiowanie wszelkiej treści, czy to nie będzie prowadziło do zaniku naszej własnej kreatywności? Wolne licencje można przyrównać do żywiołu, jakim jest ogień. Można wykorzystać go, by pomóc sobie i innym. Ogień służy rozwojowi, jak wolne licencje. Jednak w nieodpowiednich rękach ogień doprowadzi nie do rozwoju, ale do upadku danej osoby. Wszystko więc zależy od samej osoby, na ile korzysta z wolnych licencji i w jaki sposób z nich korzysta. Kreatywność osób o twórczym duchu zapewne nie zaniknie, a dzięki większemu dostępowi do tekstu, dźwięku i obrazu zapewne wzrośnie i pomoże tworzyć w szerszym spektrum danego tematu. Poza tym wolne licencje zapobiegają plagiatom i pomogą rozpowszechnić ważne, twórcze myśli, które prawdopodobnie nigdy nie miałyby możliwości przebiecia. Przyczynią się zatem do rozwoju kulturalnego i intelektualnego. Kreatywność jest ściśle powiązana z wyobraźnią danej jednostki. Wyobraźnia zaś winna być pielęgnowana, by tworzenie czegokolwiek było przyjemne, a nasz twór był piękny i bliski doskonałości. Mimo wszystkich niewiadomych, jedno jest pewne. Wolne licencje pozwolą szerzyć kulturę i wartości intelektualne bardziej niż dotychczas. W dużej mierze też zapobiegają plagiatom. Wyeliminują jednostki kreatywnie słabe, ale rozwiną osoby, które są gotowe na rozwój.

Bartosz Raczkowski

## Pani Sabina Mostek - doświadczona raciborska dziennikarka o plagiacie

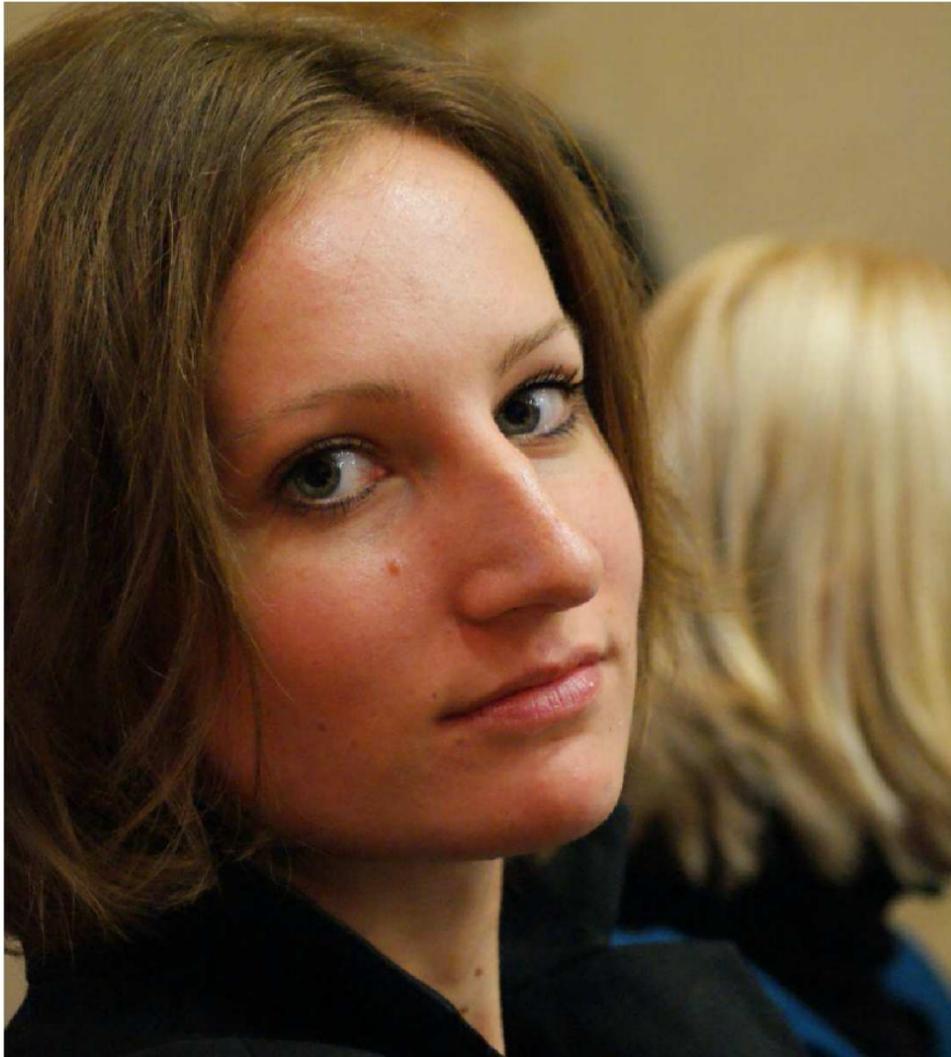
### 1. Czy pomysł wolnych licencji jest lekarstwem na plagiaty?

Wątpię, choćby dlatego że pomysł wolnych licencji wciąż nie jest zbyt szeroko rozpowszechniony, więc trudno mówić o lekarstwie na plagiaty. O naruszaniu praw autorskich i plagiatach media donoszą co chwila - ich autorami nierzadko bywają osoby powszechnie znane, nierzadko cenione. Zdarza się, że powodem sytuacji jest brak świadomości - co jest już plagiatem.

### 2. W swojej pracy w radiu, gazecie bądź podobnych miejscach zdarzały się przypadki plagiatów?

Raczej nie, a przynajmniej nie odnotowałam wyraźnych naruszeń. Zdarzają się pewne powiedzmy "pożyczki" ;) - gdy zauważam swoje pióro czy mikrofon w materiale kogoś innego, nie robię afery. Jeśli dzięki temu o ważnym temacie miałoby szansę dowiedzieć się więcej osób, odbiorców - to tylko dobrze. To jednak dotyczy pożyczek fragmentów, nie wyobrażam sobie jednak skopiowania całości mojego materiału, nie dodając nic od siebie i podpisania swoim nazwiskiem.

### 3. Czy pani wykorzystuje prawo wolnych licencji podczas tworzenia artykułów?



Raczej nie. Zdarza się na pewno korzystanie choćby z wikipedii, ale bardziej w celu poszerzenia swojej wiedzy w danym temacie niż bezpośredniego kopiowania.

### 4. Czy uważa pani wykorzystanie z owych licencji za pójście na łatwiznę?

Niekoniecznie. Jeśli jest taka możliwość i można z niej korzystać, dlaczego nie. Inną kwestią jest zachowanie oryginalności. Jeśli coś może

mieć każdy, nasz materiał nie będzie już wyjątkowy. Jeśli czytelnik, słuchacz zorientuje się, że z czymś podobnym miał do czynienia już gdzieś indziej, w innym materiale, innych mediach - możemy stracić w jego oczach na wiarygodności. Zawsze warto zadać sobie trud i stworzyć coś własnego.

### 5. Czy w przypadku nagrań radiowych takowe licencje też mają prawo bytu?

Radiowcy również mają do

dyspozycji wolne licencje. W internecie funkcjonują projekty oferujące darmowe rozwiązania prawne i inne narzędzia służące zarządzaniu przez tworców prawami autorskimi do swoich utworów. M.in. Creative Commons wspiera wolną kulturę: produkcje i wymianę utworów traktowanych jako dobro wspólne. Licencje Creative Commons wykorzystują prawo autorskie, aby umożliwić autorowi przekazanie innym części



## Zmarła wybitna poetka

W środę wieczorem 1 lutego 2012 r. po długiej chorobie zmarła w swoim domu w Krakowie Wisława Szymborska. Miała 89 lat. Informację o śmierci pisarki podał jej sekretarz - Michał Rusinek. Nie wychodziła do ludzi ze swoimi problemami. Odeszła we śnie, w domu, wśród przyjaciół i najbliższych - powiedziała reporterka

"Faktów" TVN Katarzyna Kolenda-Zaleska Wisława Szymborska - Poetka i eseistka. Laureatka literackiej nagrody Nobla za rok 1996. Urodziła się 2 lipca 1923 w Bninie pod Poznaniem, związana całe życie z Krakowem, gdzie studiowała, gdzie mieszkała i pracowała. Zmarła 1 lutego 2012 w Krakowie

### felietony bądź horoskop do własnego użytku?

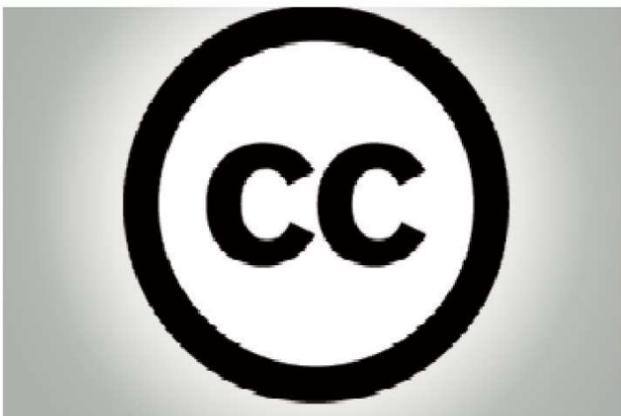
Nie, to byłby plagiat, więc kradzież utworu. Plagiatem jest przywłaszczenie sobie autorstwa cudzego utworu lub jego fragmentu, to znaczy ukrycia źródła ich pochodzenia. Wszelkie prawa zastrzeżone, chyba, że zdecydowanie inaczej i zdecydowanie, że wasze utwory będą objęte wolną licencją.

Dziękuję za rozmowę  
Dominika Silarska

## Wolne licencje - co to takiego?

Aby móc wykorzystać daną twórczość trzeba przede wszystkim dowiedzieć się, czy jest ona w ogóle dopuszczona do wykorzystania. Taka informacja jest zazwyczaj podana pod tekstem lub w innym widocznym miejscu. Jeżeli autor nie podał takiej informacji lub też widnieje napis wszelkie prawa zastrzeżone, wtedy należy uzanować jego prawo i nie wykorzystywać tekstów

w własnych publikacjach, czy też pracach. Jeżeli już znajdziemy interesujący nasz tekst czy obraz udostępniany do wykorzystania lecz, nie wiemy jak poprawnie zapisać użyte źródło, to najlepiej podać najważniejsze informacje, które podaje się standardowo przy wszystkich licencjach, czyli imię i nazwisko lub pseudonim autora, rodzaj licencji, na której prawach materiał jest udostępniony.



## Skład redakcji:

**OPIEKUNOWIE:**  
Mariola Szkuřat  
Dariusz Kaptur

**REDAKTOR NACZELNY:**  
Martin Rydygel

**ZASTĘPCA RED. NACZ.**  
Bartosz Raczkowski

**REDAKTORZY:**  
Dominika Silarska  
Agnieszka Jaroszewicz  
Aleksandra Szyra

Dorota Róg  
Sara Turoń  
Magdalena Łukoszek  
Małgorzata Lewicka  
Krzysztof Gromotka  
Nikol Hanslik

**ZDJĘCIA I FOTOEDYCJA:**  
Magdalena Kajzar

**KONTAKT:**  
zsz.feniks@gmail.com